

Warszawa, dnia 11 grudnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 632/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarząbek - Bocian

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu dnia 11 grudnia 2017 r. w Warszawie

sprawy S. S. syna A. i J., ur. (...) w P.

obwinionego o czyn z art. 96 § 3 kw w zw. art. 78 ust. 4 ustawy z dn. 20.06.1997 r. „Prawo o ruchu drogowym” (Dz. U. Nr 108, poz. 908 ze zm.)

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 9 lutego 2017 r. sygn. akt VIII W 728/16

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty za II instancję oraz 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt VI Ka 632/17

## UZASADNIENIE

S. S. został obwiniony o to, że w okresie od dnia 28 października 2015 roku do dnia 3 listopada 2015 roku, tj. w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, w W. przy ul. (...), będąc Prezesem Zarządu firmy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – właściciela pojazdu marki S. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie Straży Miejskiej (...) W. komu powierzył ww. pojazd do kierowania lub używania w dniu 10 października 2015 roku o godz. 20:15, tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. w zw. z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20.06.1996 r. Prawo o ruchu drogowym.

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 roku w sprawie o sygn. akt VIII W 728/16 Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i wymierzył mu za to karę grzywny w wysokości 200 złotych. Ponadto zasądził od obwinionego kwotę 130 złotych tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania oraz kwotę 30 złotych tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obwiniony, w której zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, naruszenie przepisów postępowania oraz obrazę przepisów prawa materialnego. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu albo o umorzenie postępowania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obwinionego nie mogła zostać uwzględniona, albowiem przedstawione w niej zarzuty stanowią jedynie próbę polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji.

Obwiniony wskazuje, że ciężar udowodnienia kto użytkował pojazd i naruszył przepisy ruchu drogowego w określonym czasie nie spoczywa na prezesie spółki, tylko na powołanych do tego organach, co nie jest prawdą. Zgodnie bowiem z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Obowiązek właściciela pojazdu nie polega zatem na wskazywaniu czy ustalaniu, kto dopuścił się wykroczenia, ale jedynie na wskazaniu osoby, która w tym czasie kierowała pojazdem. Właśnie obowiązek ustanowiony wyżej wymienionym przepisem ma pomagać organom takim jak Straż Miejska w ustalaniu sprawców wykroczeń. Ciężar dowodu w tym zakresie został zatem jasno określony w przepisach.

Podkreślić należy, że wykonanie tego obowiązku może polegać na wskazaniu konkretnej osoby, jak również wskazaniu alternatywnym kilku osób, które w określonym okresie mogły rzeczywiście kierować lub używać pojazd. Odpowiadając zatem na pytanie postawione przez obwinionego w apelacji – tak, wskazanie kilkunastu handlowców, którzy mogli używać pojazd w określonym czasie uwolniłoby go od odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. Nie można więc stwierdzić, że obwiniony deklarował chęć wskazania sprawcy wykroczenia. Jak słusznie uznał Sąd Rejonowy – obwiniony mógł podać chociażby krąg osób, które mogły w danym czasie korzystać z przedmiotowego pojazdu, lecz tego nie uczynił. Nadto wbrew twierdzeniom obwinionego potencjalny krąg kierowców, którzy w dniu 10 października 2015r. o godzinie 20:15 korzystali z przedmiotowego auta zdecydowanie nie wydaje się być tak niemożliwym do ustalenia jak to przedstawia, a to z uwagi na specyficzną godzinę wykorzystania pojazdu, wskazującą, iż samochód nie był już używany do celów służbowych: ktoś korzystał z auta poza godzinami pracy, zaparkowany był w określonym miejscu, może związanym z miejscem zamieszkania kierującego. Jednakże, pomimo realnych możliwości, obwiniony nie uczynił niczego, co choćby stworzyło możliwość ustalenia osoby kierującej pojazdem. Gdyby zaś takie czynności faktycznie podjął, a pozostały one bezskuteczne, to zaprezentowana przez obwinionego ocena jego osoby jako szanującej i przestrzegającej prawo byłaby w pełni zasadna. Nie wskazał także, że w zarządzie spółki (...) to nie on, a wiceprezes zarządu C. K. jest odpowiedzialny za zarządzanie flotą samochodów. Skoro zatem udzielił odpowiedzi na wezwanie Straży Miejskiej, to należy przyjąć, że uznał tym samym swoją kompetencję w tym zakresie i jednocześnie uzyskał podmiotowość w zakresie popełnienia wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. Wniosek o ukaranie został zatem skierowany przeciwko właściwej osobie.

Biorąc pod uwagę powyższe należało uznać, że obwiniony S. S. dopuścił się wykroczenia z art. 96 § 3 k.w., tym samym zaskarżony wyrok utrzymano w mocy. Jednocześnie zasądzono od obwinionego kwotę 30 złotych tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwotę 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

--	--	--